

4/104/2017



WIEŚCI ZNAD DRZEWICZKI



KWARTALNIK HISTORYCZNY TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ DRZEWICY

Niech w Wigilię Bożego Narodzenia Gwiazda Pokoju drogę wskaże.
Zapomnijmy o uprzedzeniach, otwórzmy pudła słodkich marzeń.
Niechaj anioły z Panem Bogiem, jak Trzej Królowie z dary swymi
Staną cicho za Twoim progiem, by spełnić to, co dotąd było snami.
Ciepłem otulmy naszych bliskich i uśmiechnijmy się do siebie.
Świat magia niechaj zjedna wszystkich, niech w domach będzie Wam jak w niebie...
tego życzą i pozdrawiają

- członkowie Towarzystwa Przyjaciół Drzewicy
i zespół redakcyjny „Wieści...”



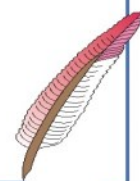
Do życzeń dołącza się dziecięcy Zespół Pieśni i Tańca „Mali Drzewiczanie”

Szanowni Czytelnicy!

Rok 2017 zamykamy 104-tym numerem kwartalnika „Wieści znad Drzewiczki”. Ciągłość pracy redakcyjnej oraz zainteresowanie Państwa dobitnie potwierdzają, że decyzja sprzed 26 lat o powołaniu do istnienia lokalnego pisma - była słuszną i miała sens. Cieszy nas również fakt, że Państwo czujecie potrzebę wzbogacenia naszych propozycji – dzieląc się swoimi wspomnieniami i spostrzeżeniami, czego dowodem są dzisiejsze materiały na temat: podziękowań za troskę o zabytkowe groby, o życiowych drogach Mieczysława Pietrasika oraz o najstarszych księgach liturgicznych naszego kościoła. Polecamy również aktualności z życia gminy i miasta.

Interesującej lektury życzy

REDAKCJA



Warszawa, 24 listopada 2017

Redakcja
„Wieści znad Drzewiczki”
Drzewica
ul. Kilińskiego 8

Szanowna Redakcjo,

Piszemy w imieniu swoim i naszej rodziny, aby za Państwa pośrednictwem podziękować Panu Janowi Klacie właścicielowi firmy kamieniarskiej w Drzewicy za odnowienie nagrobków naszego Dziadka Ignacego Witkowskiego i naszej Prababki Marcjanny Kozerańskiej. Oba nagrobki powstały w latach 20. XX wieku i z czasem zapadły się w ziemię. Kiedy latem zgłosiliśmy się do Pana Klaty, aby zlecić Mu odnowienie nagrobków, poinformował, że od lat działa w Towarzystwie Przyjaciół Drzewicy i zajmuje się społecznie konserwacją historycznych grobów. Kiedy przyjechaliśmy do Drzewicy na Wszystkich Świętych zastałyśmy oba nagrobki naprawione.

Chcąc wyrazić wdzięczność dla bezinteresownej działalności Pana Klaty i opieki nad zabytkowymi grobami, jakie sprawuje Towarzystwo Przyjaciół Drzewicy pozwalamy sobie wpłacić pewną kwotę na konto Towarzystwa w ten symboliczny sposób wspierając jego działalność.

Będziemy zobowiązane za umieszczenie naszego podziękowania na łamach „Wieści znad Drzewiczki”.

Z poważaniem

Małgorzata Gajek
Maria Romanowska
Romana Sokół

Od redakcji – dziękujemy za słowa uznania i wymierne wsparcie naszej działalności na koncie Towarzystwa.



To właśnie tego wieczoru

*To właśnie tego wieczoru,
gdy mróz łśni, jak gwiazda na dworze,
przy stołach są miejsca dla obcych,
bo nikt być samotny nie może.*

*To właśnie tego wieczoru,
gdy wiatr zimny śniegiem dmucha,
w serca złamane i smutne
po cichu wstępuje otucha.*

*To właśnie tego wieczoru
złoto ze wstydu umiera,
widząc, jak silna i piękna
jest Miłość, gdy pięści rozwiera.*

*To właśnie tego wieczoru,
od bardzo wielu wieków,
pod dachem tkliwej kołędzy
Bóg rodzi się w człowieku.*

Emilia Waśniowska

*Wiele serdeczności z życzeniami
zdrowia, pomyślności i wszelkiego dobra
w Nowym 2017 Roku
Mieszkańcom Gminy i Miasta Drzewicy
s k ł a d a j ą*

*Przewodniczący
Gminy i Miasta Drzewica
-/ Marian Kalużny*

*Burmistrz
Gminy i Miasta Drzewica
-/ Janusz Reszelewski*

STARE KSIĘGI LITURGICZNE KOŚCIOŁA W DRZEWICY

Przedstawiamy fragmenty opracowania p. Wawrzyńca Sadkowskiego dotyczące najstarszych ksiąg liturgicznych naszego kościoła – **ewangelistarza**, który po burzliwych losach spłonął wraz z innymi zbiorami Biblioteki Narodowej w 1944 r. oraz **mszału** prymasa Macieja Drzewickiego, który do dzisiaj znajduje się w Bibliotece Narodowej w Warszawie.

Ewangeliarz a Ewangelistarz. Ewangeliarz to księga liturgiczna zawierająca kanoniczne teksty Ewangelii według czterech autorów, a Ewangelistarz zawiera tylko te perykopy (fragmenty) Ewangelii, które są odczytywane w celebracjach liturgicznych. W Polsce obie księgi określa się tym samym terminem.

Mszał Rzymski. Mszał to najważniejsza księga liturgiczna w Kościele katolickim obrządku rzymskiego, zawierająca teksty stałych i zmiennych części Mszy. Mszał zawiera wskazówki potrzebne do sprawowania Najświętszej Ofiary oraz dotyczące szczególnych celebracji związanych z poszczególnymi obchodami i okresami roku liturgicznego. (Źródło: <https://pl.wikipedia.org/wiki/Ewangeliarz>).

S. Kowal

Ewangelistarz i mszał z kościoła pod wezwaniem św. Łukasza w Drzewicy

Wawrzyniec Sadkowski



Pierwszą narodową biblioteką polską była Biblioteka Załuskich. Założyli ją dwaj bracia biskupi Andrzej Stanisław i Józef Andrzej Załuscy. Ich biblioteka odcisnęła ogromny wpływ na wszystkie powstałe w późniejszych czasach na ziemiach polskich. Pomysł jej zorganizowania powstał w niekorzystnych dla Rzeczypospolitej czasach saskich. Obaj bracia byli przekonani, co do wartości takiego przedsięwzięcia i ostatecznie w 1747 roku połączyli własne zbiory, zakładając bibliotekę w Warszawie. Tuż po otwarciu liczyła około dwustu tysięcy tomów. Wchodziły w jej skład m. in. unikatowe i rzadkie druki, co podnosiło jej wartość. Były wśród nich także te przywiezione przez fundatorów z zagranicznych wypraw. Załuscy

postawili sobie za cel zbieranie nie tylko dzieł wydawanych w kraju, ale także największych dzieł zagranicznych autorów. Dzięki temu Biblioteka Załuskich stała się nie tylko jedną z pierwszych publicznych bibliotek na świecie, ale także jedną z największych w tamtym czasie.

Fundatorzy chcieli, aby była nie tylko miejscem składowania ksiąg i korzystania z nich, ale żeby pełniła funkcję prawdziwego ośrodka naukowego i kulturalnego. Dlatego znajdował się w niej gabinet fizyczny, obserwatorium astrologiczne oraz muzeum z wieloma zbiorami numizmatycznymi i przyrodniczymi. Chętnie spotykali się tam uczeni, którzy znaleźli w bibliotece nie tylko dobre warunki do pracy, ale także świetnie miejsce do wymiany informacji i spostrzeżeń, niezbędnych dla rozwoju idei.

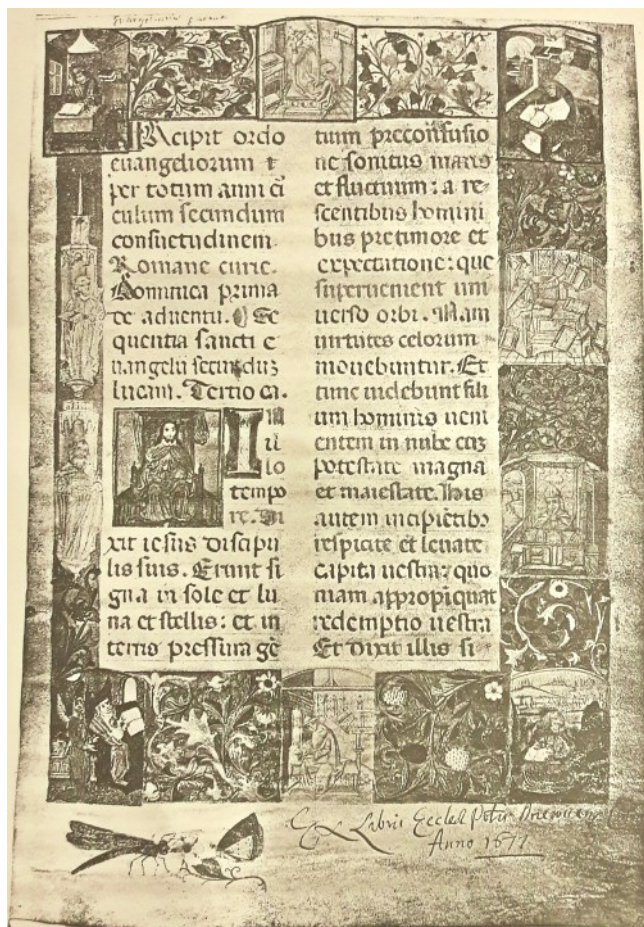
Wspaniały księgozbiór Biblioteki Załuskich został ułożony według kryterium językowego, treści i formatów. Wielką pracę w tym zakresie wykonał autor świetnych gramatyk języka polskiego Onufry Kopczyński. Dał tym samym początek polskiemu zawodowemu bibliotekarstwu, podobnie jak polskiej terminologii gramatycznej.

Biblioteka braci Załuskich istniała do 1795 roku, a zbieżność dat z trzecim rozbiorem Polski nie jest tu przypadkowa. Kiedy Rosja pokonała ostatnich powstańców walczących pod wodzą Tadeusza Kościuszki, przyszedł czas na niszczenie polskości. Akcja rasyfikacyjna, która miała zunifikować ziemie polskie z rosyjskimi, podobnie jak obie kultury, nie mogła ominąć wielkiej polskiej biblioteki. Jej działalność ustała, a niezwykle bogate zbiory, które w ciągu półwiecza powiększyły się do 400 tysięcy druków, 20 tysięcy rękopisów i 40 tysięcy sztychów, caryca Katarzyna nakazała wywieźć do Petersburga. Weszły tam w skład Cesarzowskiej Biblioteki Publicznej oraz innych instytucji.

Polacy mogli upomnieć się o nią dopiero w 1921 roku. Stało się to możliwe dzięki pokonaniu Rosjan w wojnie polsko-bolszewickiej i podpisaniu pokoju w Rydze. Zgodnie z jego postanowieniami zawartość Biblioteki Załuskich powróciła do Warszawy. Jednak w 1944 roku, kiedy Niemcy tłumili powstanie warszawskie w czasie II wojny światowej i rozpoczęli akcję całkowitego zrównania miasta z ziemią, biblioteka została zniszczona. Większość druków przepadło. Był wśród nich także ewangelistarz z kościoła w Drzewicy. Natomiast ta mała część, którą udało się uratować, jest dziś przechowywana w Bibliotece Uniwersyteckiej oraz Narodowej w Warszawie i tu znaleźć można mszał z naszej świątyni.

Ewangelistarz i mszał z Drzewicy, są mocno związane nie tylko z tym miastem, z rodem Drzewickich, ale także z historią Polski.

Ewangelistarz pochodzi z początku drugiej połowy XV wieku (są też opinie, że pochodzi z XIII wieku). Został wykonany w flandryjskiej szkole miniatur Van Eycka. Prawdopodobnie do Drzewicy został przywieziony przez rycerza Piotra herbu Ciołek, który był w służbie książąt Burgundzkich. Składał się z 143 pergaminowych kart o szerokości 21 cm i wysokości 30,25 cm. Oprawiony był w drzewo obite skórą, z wyciskami o ornamentyce geometrycznym.

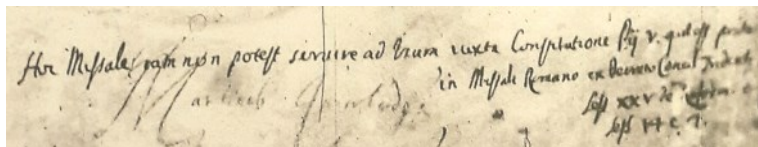


Pierwsza karta mszału była wykonana z wielkim kunsztem, o czym świadczą ozdoby i bardzo bogata kolorystyka. Narożne pola przedstawiają czterech ewangelistów: św. Łukasza, św. Marka, św. Mateusza i św. Jana. Na górnym obramowaniu między św. Łukaszem i św. Markiem jest papież. Poniżej św. Łukasza są figury św. Piotra z kluczem i św. Pawła z mieczem. Na prawym obramowaniu poniżej św. Marka rysunki dwóch biskupów, a na dolnym między św. Mateuszem i św. Janem, postać św. Hieronima wycinającego cierń z łapy lwa. Obrazy te rozdzielone są gałązkami z zielonym liściem, kwiatami i poziomkami. W pierwszej kolumnie w wydzielonym prostokącie znajduje się postać Chrystusa błogosławiącego.

Ewangelistarz był szczegółowo opracowany i po mistrzowsku ozdobiony według reguł flamandzkiego malarstwa. Każdy z miniaturowych obrazów powinien być oddzielnie opisany. Tekst na tytułowej stronie i na dalszych stronach pisany był w dwóch kolumnach czarnym tuszem na pergaminie.

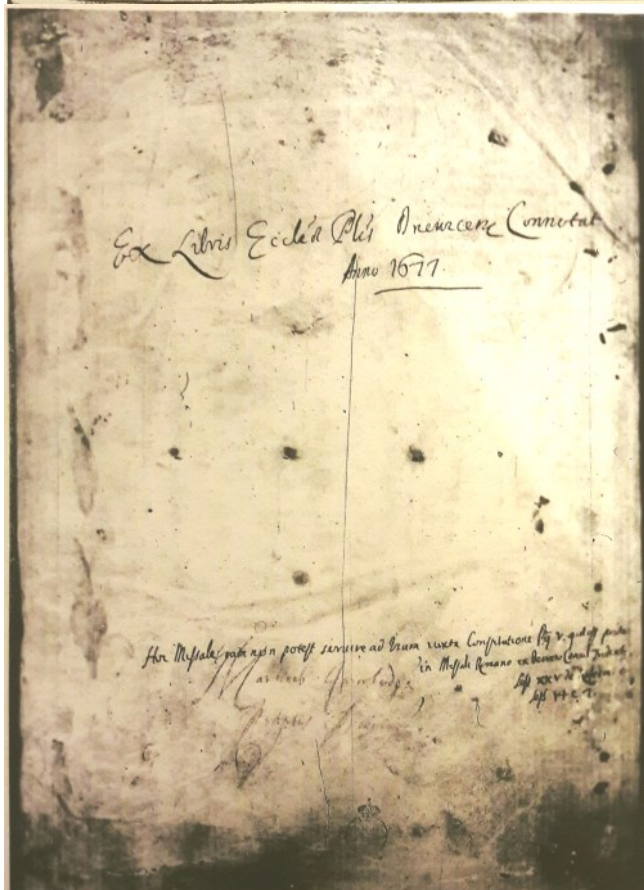
Nie wiadomo, kiedy trafił do Biblioteki Załuskich w Warszawie. O tym, że należał do tej biblioteki świadczy odręczny wpis biskupa Załuskiego na pierwszej karcie „*Evangeliarium parvum*”. Inny napis „*Ex libris ecclesiae parochialis Drzewiciensis. Connotatum Anno 1677*” dowodzi, że wcześniej należał do kościoła w Drzewicy.

Na dole napis, podpisy i pieczęć Biblioteki Carskiej.



Są też inne bardzo interesujące napisy (na wewnętrznej stronie tylnej okładki) „*Nicolaus Drzewiczki praepositus Przemisl. cantor Volbori, Pleban Rzecinensis etc.*”, a poniżej „*Jupiter omnibus ibidem*”. Ten

ks. Mikołaj Drzewicki był bratem ks. Jana proboszcza warszawskiego oraz ks. Klemensa kanonika poznańskiego oraz rycerzy Piotra i Jakuba. Piotr był także rycerzem we Francji, a Jakub w Hiszpanii. To oni odnowili kościół w Drzewicy i zaopatrzyli w księgi liturgiczne. Odmiennym charakterem na tej okładce napisano także: „*Volenti scire nihil est difficile*” („Dla chcącego nie ma nic trudnego” – maksyma słynnego włoskiego matematyka Niccolò Tartaglii, użyta w dziele „*Histoire des Sciences Mathematiques*”. Dzieło to było w XVI wieku bardzo rozpowszechnione na zachodzie Europy. Piotr Ciołek, dziad prymasa Macieja Drzewickiego musiał się z nim zetknąć, być może przywiózł je też do Drzewicy – przyp. SK) oraz „*Inhonorificabilitudinationibus*” (To tzw. *vox gigantea* – w czasach powszechnego użycia łaciny podawane jako przykład



bardzo długiego słowa. Oznacza: „Niezdolny do przyjęcia zaszczytu”. Ten i poprzedni napis pozwala nam wyobrazić sobie, o czym w momencie ich umieszczania na tej cennej księdze myślał Maciej Drzewicki. Być może rozważał akurat przyjęcie zaproponowanego mu jakiejś ważnej funkcji albo może odwołanie ze stanowiska kanclerza i swe rozterki zanotował w ten sposób? – *przyp. SK*).

Ewangelista z Drzewicy w Bibliotece Carskiej w Petersburgu miał sygnaturę Lat.F.v.I.34.

Do Polski wrócił w 1921 roku. Spłonął w 1944 roku wraz z niemal całymi zbiorami Biblioteki Narodowej. Znamy go z opracowania F. Kopery: „Miniatury rękopisów polskiego pochodzenia w Bibliotece Publicznej w Petersburgu”.

Mszal prymasa Macieja Drzewickiego z 1482 roku miał więcej szczęścia. Po wywiezieniu z Biblioteki Żałuskich trafił najpierw do Biblioteki Carskiej w Petersburgu, gdzie miał sygnaturę Lat.F.v.I.85, a potem do Ermitażu (sygnatura nr 114). Po Traktacie Ryskim wrócił do Polski. Uratował się z pożogi wojennej i jest w Bibliotece Narodowej w Warszawie. Obecnie ma sygnaturę III.3305. Dostępny jest w postaci mikrofilmu, sygnatura mf. BN 38244.

Mszal jest oprawiony w deski pokryte aksamitem. Jest to mszał łaciński, spisany jest na pergaminie.

Pierwsza strona Mszału zawiera RODOWÓD CIOŁKÓW NA DRZEWICY na podstawie wypisu z ksiąg kościoła parafialnego w Drzewicy (*Ex libris ecclesiae parochialis Drzevicensis*). Ród rycerski Ciołków jest jednym z najstarszych rodów w Polsce. Pierwsze wzmianki o Ciołkach na Drzewicy można znaleźć we „Wspominkach o Ciołkach” autorstwa Adama Drzewickiego, kasztelana radomskiego, brata prymasa¹⁾. Opisał on swoich przodków od Gosława do dziadka Jakuba.

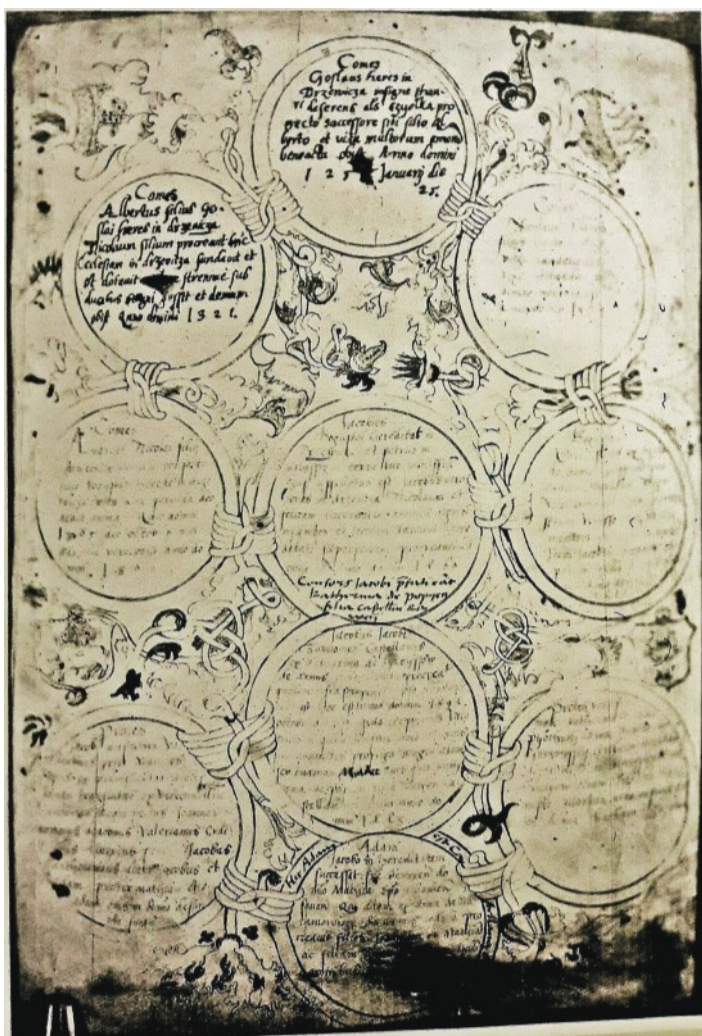
Na stronie mszału dopisany jest ich ojciec Jakub i jako ostatni Adam Drzewicki. Rodowód ten jest pięknie narysowany z herbami i z elementami ozdobnymi. Informacje o poszczególnych Drzewickich napisane są w kołach (medalionach – *przyp. SK*), które są połączone ozdobnymi sznurami. Pierwszym w tym drzewie genealogicznym jest komes Gosław, kolejnymi: Wojciech, Mikołaj, Andrzej, Bogusław, Jakub, Jakub, a ostatnim Adam brat prymasa Macieja Drzewickiego. Opis kończy się na roku 1518. W kole zawarte są także informacje: imię żony, imiona dzieci, osiągnięcia, oraz data śmierci głowy rodziny. Rodowód Ciołków na Drzewicy został opublikowany w Monitorze Polskim T.III, Lwów, 1873, str. 270, 271 na podstawie notatek z roku 1857 zrobionych w Petersburgu.

Niżej są opisy umieszczone w kołach.

Comes Goslaus heres in Drzeuicza insigne thauri deferens, alians Czyolka, procreato successore sibi filio Alberto, et vita multorum annorum bene acta, obiit anno domini 1251 Ianuarii die 25. (Znaczy to: „Komes Gosław noszący znak Ciołka, spłodził swego sukcesora, syna Wojciecha, i po wielu latach pocziwego życia, zmarł roku Pańskiego 1251, dnia 25 stycznia” – *przyp. SK*).

Comes Albertus filius Goslai heres in Drzeuicza Nicolaum filium procreavit, hanc ecclesiam in Drzeuicza fundavit et eciam dotavit; millicie strennue (sic) sub ducibus regni gessit, et demum obiit anno domini 1321. (Czyli: „Komes Wojciech, syn Gosława, dziedzic na Drzewicy, spłodził syna Mikołaja, ten kościół w Drzewicy ufundował i go wyposażył; rycerzy pasowanych pod książęcymi chorągiewkami poprowadził i ostatecznie zmarł roku Pańskiego 1321” – *przyp. SK*).

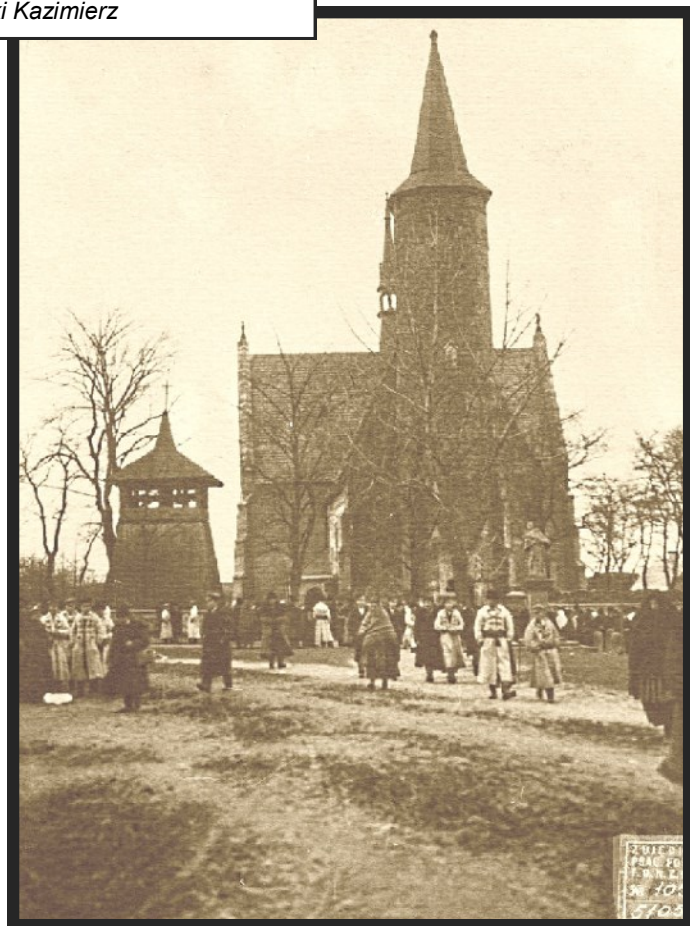
Comes Nicolaus Alberti filius heres in Drzeuicza laudabiliter vixit, et tandem in domino mortuus est anno domini 1339 (Znaczy to: „Komes Mikołaj, syn Wojciecha, dziedzic na Drzewicy żył chwalebnie i wreszcie zmarł w Panu roku Pańskiego 1339” – *przyp. SK*).



Komes Gosław, który od księcia Konrada I Mazowieckiego, za udział w walkach z Prusami, dostał ziemie nad Drzewiczką jest najstarszym znanym przedstawicielem rodu Ciołków. Jego syn Wojciech wybudował romański kościół św. Łukasza w 1315 roku. Został on rozbudowany na początku XX wieku, a kościół stary został w dużej części zachowany.



Kościół św. Łukasza w Drzewicy - 1907 rok
Źródło: Towarzystwo Opieki Nad Zabytkami Przeszłości
Autor: Stefański Kazimierz



Sekretarzowi króla Władysława Jagiełły, Mikołajowi Drzewickiemu, Drzewica zawdzięcza także prawa miejskie w roku 1429. (Ciekawe opowiadanie Ryszarda Bogatka poświęcone tej sprawie: „Jak to bracia Drzewicy o przywilej zabiegali” dostępne m.in. na stronie: www.tpd.drzewica.pl – przyp. SK).

Ks. dr Jan Fijałek w swoim opracowaniu „Tarłowie znakomitego rodu początki i świetności, Przegląd Historyczny, Warszawa, 1910, t.8 i t.10” opisał interesujące zdarzenie z okresu, gdy ks. Mikołaj Drzewicki był sekretarzem króla Władysława Jagiełły. Rycerz i dworzanin królewski Zaklika (Tarło), ze Szczekarzewic został wysłany przez króla do starosty podolskiego Michała Buczańskiego z poleceniem oddania zamków podolskich bratu Jagiełły Świdrygielle. Między Polską i Litwą był zadawniony spór o te tereny. Panowie polscy niezadowoleni z tej decyzji króla, zdecydowali się udaremnić to przekazanie. Służącemu Zakliki dali dla starosty świecę woskową i nakazali mu oddać ją zaraz jak tylko przyjedzie do Kamieńca z poleceniem by niech z niej weźmie sobie światło. We wnętrzu tej świecy był poufny list do starosty z poleceniem, by Zaklikę uwięził, a Kamieńca nie oddał. Tak też się stało. Pomysłodawcą był młody sekretarz królewski ks. Mikołaj Drzewicki herbu Ciołek. Pomysł ten zaczerpnął z historii Kościoła. W roku 1431 obradujący w Efezie sobór przesłał przez zaufanego człowieka, przebranego za żebraka, list z ważnymi wiadomościami do cesarza w wydrążanej specjalnie lasce.

Maciej Drzewicki jest synem Jakuba i Katarzyny z Lubieszowa. Jakub Drzewicki zginął w 1497 roku w Mołdawii podczas wyprawy króla Jana Olbrachta.

Prymas Polski wyposażył kościół w Drzewicy w mszał łaciński wykonany w Polsce. Został napisany w roku 1518, gdy Maciej Drzewicki był biskupem kujawskim. Wybudował także zamek²⁾, po którym zostały tylko ruiny.

Warszawa, Wielkanoc 2017

Od Redakcji

1. Dysponujemy informacjami, z których można dowiedzieć się o znacznie wcześniejszej historii rodu Ciołków. Według nich rodowód Ciołków sięga, poprzez początki kształtowania się państwa niemieckiego, aż do czasów państwa Franków. Można się z nimi zapoznać na stronie www.tpd.drzewica.pl.

2. Wybudowanie zamku przypisuje się Maciejowi Drzewickiemu. Trzeba sobie jednak zdawać sprawę z tego, że był on bardzo obciążony rozlicznymi obowiązkami kościelnymi i państwowymi. Ciągłe bywał w różnych rozjazdach, a stałą rezydencję miał w Łowiczu. Przebudowę (i ewentualną budowę) zamku zajmował się raczej jego brat Adam – dziedzic Drzewicy. Niewątpliwie główne wsparcie ze strony Macieja Drzewickiego miało charakter finansowy.

Kwestia okresu, w którym został wzniesiony zamek w Drzewicy jest dyskusyjna. W naszym kwartalniku również podawane były różne okresy jego wzniesienia. W większości różnego rodzaju źródeł podaje się, że został wzniesiony za czasów biskupa Drzewickiego w latach 1527–1535 i również za jego czasów został przebudowany w stylu renesansowym. Można postawić pytanie, kiedy tego dokonał, jeżeli zmarł 22 sierpnia 1535 r. i jaki sens miałyby przebudowa bezpośrednio po jego wzniesieniu. Jednak nie liczba źródeł powinna stanowić o wiarygodności informacji, szczególnie w dzisiejszych czasach, kiedy informacje tak łatwo powielać. Powołajmy się w tej kwestii na **Henryka Rybusa**. Był to ksiądz, historyk Kościoła, profesor Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie. Prowadził badania nad dziejami Kościoła w Polsce na przełomie średniowiecza i czasów nowożytnych. Najważniejszymi pracami są studia o prymasie Drzewickim. Oprócz rozprawy habilitacyjnej ogłosił monografię *Prymas Maciej Drzewicki. Działalność kościelna w Diecezji Przemyśkiej (1504–1513)*, oraz artykuł *Działalność synodalna biskupa Macieja Drzewickiego w Diecezji Włocławskiej (1514–1531)*. W opracowaniu *Prymas Maciej Drzewicki: zarys biografii (1467–1535)* tak pisze o drzewickim zamku: „Po drugiej stronie rzeki naprzeciw kościoła wznoszą się otoczone ramieniem kanału ruiny zamku **zbudowanego z ciosów kamiennych i cegły w pierwszej połowie XIV w., a przebudowanego i upiększzonego w początkach XVI stulecia**, o czym świadczą rzeźbione w kamieniu renesansowe ościerza i zachowany fragment polichromii w zniszczonej kaplicy zamkowej.” Dodajmy jeszcze, że przypada to na czasy komesa Mikołaja (syna Wojciecha – fundatora kościoła w Drzewicy, który to *laudabiliter vixit*, jak przeczytaliśmy wyżej) i jego syna – komesa Andrzeja (Andrzej z Drzewicy, sędzia w Opocznie – pod takim imieniem figuruje w dokumentach).

Jako ciekawostkę można podać, że Maciejowi Drzewickiemu niektórzy historycy przypisują wzniesienie zamku w Wolborzu, który był miastem rezydencjonalnym biskupów włocławskich (zamek był czworoboczny z narożnymi basztami, wybudowany z kamienia i cegły) i – tak samo jak w przypadku drzewickiego zamku – w części źródeł podaje się, że Drzewicki tylko dokonał jego przebudowy.

(S.K.)

Wspomnienia

Życiowe drogi Bartłomieja Pietrasika

Bartłomiej czy Mieczysław?



Od dawna, by nie rzec od zawsze, znamy Pana Bartłomieja Pietrasika jako Mieczysława. Gdyby ktoś pytał o Bartłomieja Pietrasika byłibyśmy w kłopotcie, bo takiego nie znamy. Tymczasem w zapiskach metrykalnych i dokumentach nasz Pan Mieczysław figuruje jako Bartłomiej. Jak to się stało? Otóż w dniu 17 sierpnia 1919 roku w rodzinie Jana i Marianny Pietrasików urodziło się czwarte dziecko – chłopiec. Rodzice wspólnie ze starszymi dziećmi wybrali nowonarodzonemu imię Miecicio, czyli Mieczysław. Chrztu św. udzielał ówczesny proboszcz ks. kan. Stanisław Klimecki, który znany był z tego, że często nadawał chrzczonym dzieciom imiona według swojego gustu, wbrew życzeniom rodziny. Mimo prośb najbliższych, o nadanie chłopcu wybranego imienia Mieczysław, ksiądz proboszcz uznał, że nada dziecku imię Bartłomiej, bo właśnie data chrztu – czyli 24 sierpnia wypada w dn. św. Bartłomieja. I tak się stało. Największym problemem było to, jak powiedzieć rodzeństwu, że braciszek jest Bartkiem a nie Miciem. Starszyzna rodu zdecydowała, że chłopiec pozostanie Mieczysławem i stosownie do wieku będzie nazywany Miciem, Mietkiem, Mieczysławem. Tak więc dla nas Pan Pietrasik też jest Mieczysławem Pietrasikiem.



Zdjęcie rodziny Pietrasików, Mieczysław drugi od lewej u góry

Rodzina Państwa Pietrasików składała się z jedenastu osób – rodziców, trzech sióstr i sześciu braci. Na utrzymanie tak licznej rodziny zarabiał głównie ojciec, mając konia mógł pracować na roli. Mama prowadziła dom, wychowywała dzieci. W gospodarstwie pomagali wszyscy, młodsze dzieci pasły krowy, starsze pracowały w polu przy żniwach, wykopkach, sianokosach. Warto dodać, że wtedy ścinało się zboża sierpem.

Z czasem chłopcy dorastali i podejmowali pracę zarobkową.

Posiłki były skromne, proste, przygotowywane z produktów, które rodziła ziemia. Najczęściej spożywano kasze (jęczmienną, jaglaną, gryczaną), groch, ziemniaki, kapustę, pierogi, kluski, mleko. Ubrania były szyte w domu, ponieważ w sklepach praktycznie nic nie było, a jeśli się pojawiało – to było bardzo drogie. Na słodycze zbierało się pieniądze, jeden cukierek kosztował 1 grosz i zazwyczaj kupowało się je na odpuszcie.

Po dniu ciężkiej pracy młodzież schodziła się w jednym z domów. Często te spotkania miały miejsce w domu rodzinnym Pana Mieczysława, ponieważ jeden z braci grał na skrzypcach. Śpiewano piosenki obyczajowe i żołnierskie. Dziewczęta przędły kądziel, wyszywały hafty. Starsi modlili się.

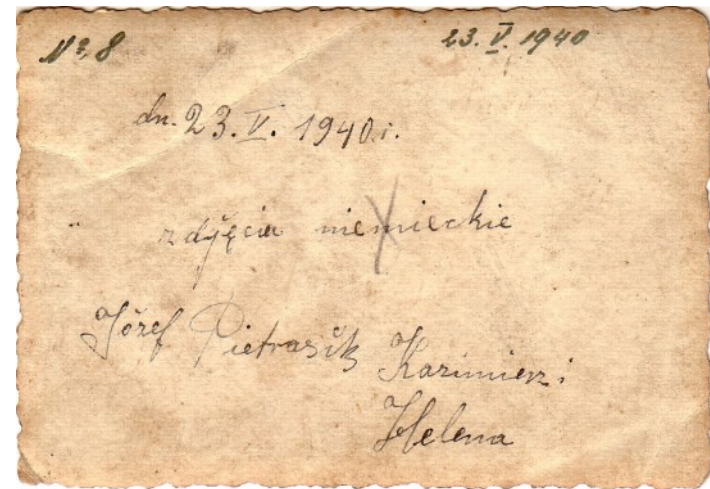
Kilkuletni Miccio uczęszczał do Szkoły Podstawowej w Drzewicy. Edukację ukończył na klasie trzeciej, bez uzyskania świadectwa. Warunkiem otrzymania świadectwa było posiadanie podręcznika, ale rodziców nie było stać na kupno książki. Chłopca „ciągnęło” do literek, siedział w domu z mamą i składał je, kombinował jak je połączyć, jak je słyhać. Pamięta jak długo nie wiedział co oznacza kropka i przecinek. Dopiero starsi bracia wyjaśnili te znaki. Mama z wyraźnym zainteresowaniem słuchała i obserwowała postępy Miccia i chociaż sama nie umiała czytać ani pisać cieszyła się i podziwiała syna. Kiedy tylko miała okazję pożyczała książki od różnych osób i podsuwała je chłopcu. W taki sposób Pan Mieczysław nauczył się czytać, a z czasem czytać ze zrozumieniem. Podczas rodzinnych i sąsiedzkich spotkań głośno czytał zebrany książki. To zainteresowanie czytelnicze pozostało Mu na całe życie, do dzisiaj czytanie jest Jego pasją. Zgromadził swój księgozbiór głównie o tematyce historycznej i kryminalnej.

Kiedy skończył trzynaście lat rozpoczął pracę w fabryce „Gerlach”, najpierw jako pomocnik na kuźni, a następnie na wydziale mechanicznym. Tam pracował siedem lat, do wybuchu II wojny światowej.

Pan Mieczysław dobrze pamięta pierwsze dni września 1939 roku. Nad Drzewicą zaczęły krążyć niemieckie samoloty. Ludzi ogarnął strach. Podczas jednego z bombardowań rodzina straciła dom – wtedy spłonęły wszystkie pobliskie gospodarstwa, które mieściły się za murem kościelnym od strony wschodniej. Pozostały zgliszcza, które niemiecki żołnierz uwiecznił na zdjęciach, a kuzyn rodziny Pan Józef Pietrasik podpisał je na odwrocie.



Wśród gromadki dzieci z „zakościola” siedzi po środku dziewczynka w sweterku z białymi guzikami – to Helenka Pietrasik późniejsza Helena Szczesniak, a poniżej siedzi mały chłopczyk – to Jej brat – Kazimierz Pietrasik



Na fotografii kuzyn – Józef Pietrasik z dziećmi Helenką i Kazikiem. Ze zbioru rodzinnego Państwa Szczesniaków.

Rodziny, których domostwa zostały zniszczone znalazły dach nad głową w różnych miejscach – jedni u krewnych, inni w organistówce, a rodzina Pana Mieczysława u gospodyni księdza w budynku dzisiaj nieist-

niejącym, stojącym w pobliżu dawnej szkoły podstawowej, przy ulicy Warszawskiej. W jednej izbie spało trzynaście osób.

Ludzie bali się okupantów i partyzantów, jedni i drudzy okradali mieszkańców z wszystkiego co posiadali – z ubrań, jedzenia, zwierząt.



Brat Pana Mieczysława w mundurze wojska polskiego – 1939 r.

Wkrótce dorastający bracia zaczęli się rozdzielać. Starszy brat już od marca 1939 roku służył w 26 Pułku Pionierów we Lwowie, a kiedy wybuchła wojna przyjechał do Warszawy i walczył do końca wojny. Na apel o zaciąganiu się do wojska Pan Mieczysław i dwaj bracia zgłosili się na ochotników. Najpierw poszli do Radomia, stamtąd do Lublina, a z Lublina do Warszawy – całą trasę pokonali pieszo.

Pamięta ucieczkę za Wisłę, strzelaninę, kule świszczące koło uszu, prace ziemne przy okopach i widok ciał żołnierzy i cywilów.

Opatrzność czuwała nad braćmi Pietrasikami, przeżyli bez szwanku.

Powrót do Drzewicy był kolejnym wyzwaniem. Tutaj sołtys został zobowiązany przez okupanta do wyznaczenia dwóch osób z każdej rodziny na wyjazd do Niemiec na roboty. Pan Mieczysław i starszy brat z żoną zgłosili się na wyjazd. Pobyt w Niemczech miał trwać kilka miesięcy, ale rzeczywistość okazała się inna. W Niemczech bracia zostali rozdzieleni i chociaż dzieliło ich tylko 20 km, nie mogli się spotkać. Wkrótce brat Mieczysława wrócił do Polski, ze względu na wypadek żony.

Pan Mieczysław trafił do gospodarza, u którego zajmował się pracą w polu i hodowlą krów. Miał możliwość poznać maszyny rolnicze, które pomagały w pracach polowych, nauczył się również jeździć traktorem. W gospodarstwie pracowali obcokrajowcy, m. in. Francuzi, dzięki czemu Pan Mieczysław nauczył się mówić po francusku i po niemiecku w stopniu, który pozwalał na prostą komunikację.

Z perspektywy lat ocenia, że na robotach u gospodarza było Mu dobrze, miał propozycję pozostania w Niemczech, ale przeważała tęsknota za rodziną i Polską. Listy docierające od czasu do czasu w obydwie strony nie kołysły uczuć tęsknoty, jedynie „ostrożnie” informowały o sytuacji związanej z działaniami wojennymi i sprawami rodzinnymi.

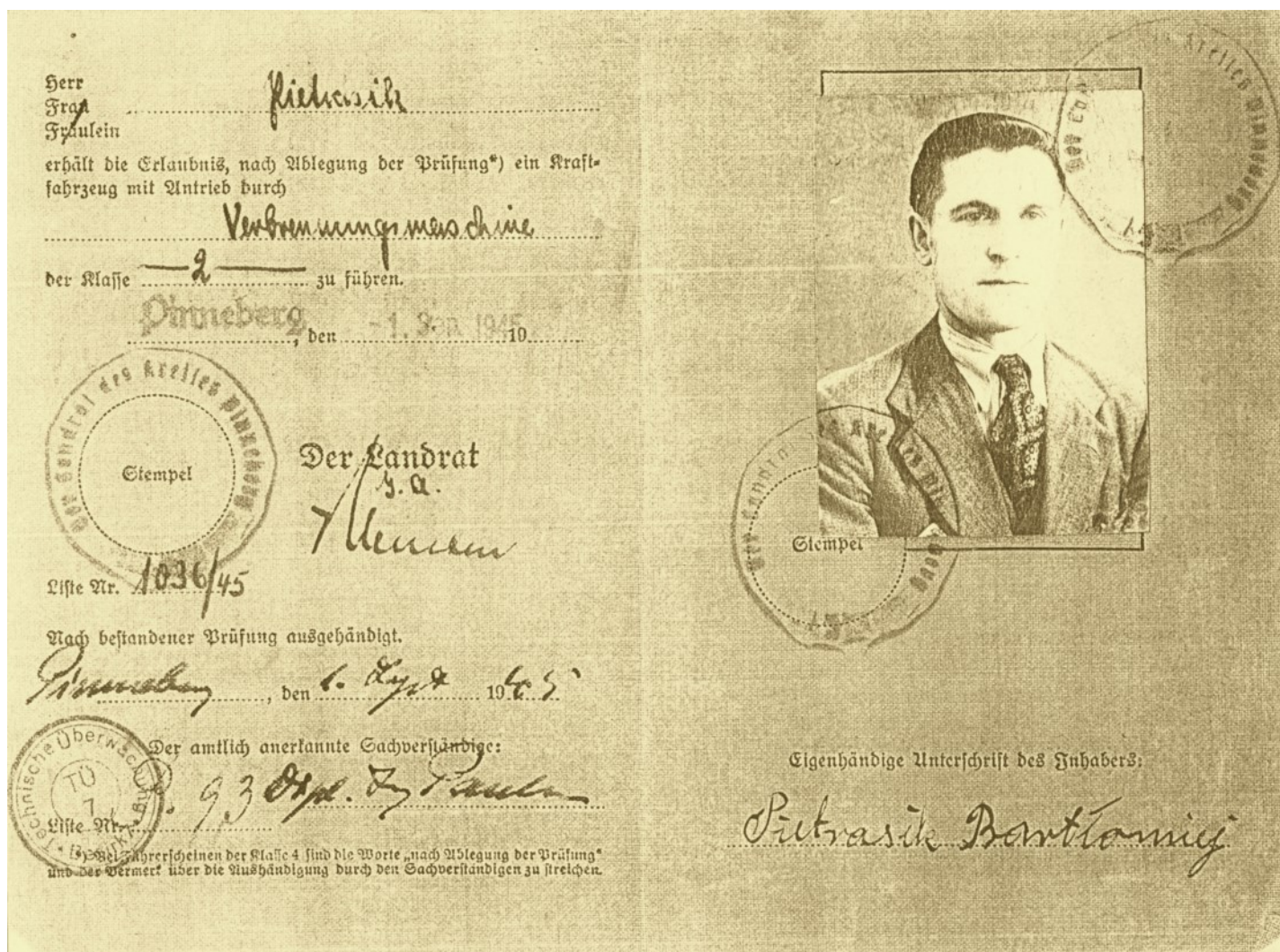
Pobyt Pana Mieczysława w Niemczech trwał przez wszystkie lata wojenne.

O kapitulacji Niemiec informowały ulotki rozrzucone z samolotów pisane w różnych językach, w języku polskim również. W miesiącu maju 1945 roku gospodarz oficjalnie poinformował pracowników o końcu wojny.

Na powrót do Polski trzeba było czekać od maja do grudnia. Ten czas Pan Mieczysław wykorzystał na zrobienie samochodowego prawa jazdy.



Elegancki Pan Mieczysław w Niemczech. Ten płaszcz przechowuje na strychu, na pamiątkę.



Dokument prawa jazdy

Droga powrotna do Polski była uciążliwa i trudna. Pierwszym środkiem transportu był pociąg, który dowiózł rodaków do Lubeki, następnie statkiem do Gdyni – i wielka radość, bo wreszcie w Polsce. Kolejny etap podróży – to przejazd do Warszawy, a w stolicy przykra niespodzianka, Pan Mieczysław został okradziony z bagaży z ubraniami oraz żywnością z paczek amerykańskich. Z Warszawy do Nowego Miasta dotarł kolejką wąskotorową, z Nowego Miasta do Odrzywołu wozem, następnie piechotą do Drzewicy.

Do domu wrócił w łachmanach i z pustymi rękoma, ale spotkanie z rodziną, radość i łzy szczęścia, odbudowany dom i drzewickie powietrze zastąpiło wszystko na co czekał tyle lat.

Jednak kłopot był w tym, że nie było pracy, sklepy świeciły pustkami i panowała wielka bieda. Jedynie świadomość, że wojna się skończyła i rodzina była w komplecie – dawała siłę i ufność, że będzie lepiej.

Po pewnym czasie Pan Mieczysław znalazł pracę w Fabryce „Gerlach” na wydziale mechanicznym, jako tokarz. Na tym stanowisku przepracował czterdzieści lat i odszedł na zasłużoną emeryturę.

Dzisiaj spotykamy Pana Mieczysława w dobrej formie, w dalszym ciągu kocha czytać, ciekawie opowiada, ma niesamowitą pamięć, jest bardzo sympatycznym i dobrym człowiekiem, naszym przyjacielem.

W imieniu własnym i wszystkich czytelników dziękuję Panu za niezwykle, wspaniałą rozmowę.

Z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku, który rozpoczyna się dniem Pana Imienin życzymy zdrowych, radosnych i spokojnych kolejnych lat w tak dobrej kondycji jak obecnie.

Anna Reszelewska

AKTUALNOŚCI Z ŻYCIA GMINY I MIASTA

ANITA WŁODARCZYK W DRZEWICY

Dwukrotna złota medalistka igrzysk olimpijskich, trzykrotna mistrzyni świata oraz wielokrotna rekordzistka świata, Europy i kraju przyjechała do Drzewicy 13 października. Dyrektorka SP im. Polskich Olimpijczyków **Renata Smolarek** skontaktowała się z menedżerem młociarki, zapraszając panią Anitę na uroczystość ślubowania klas pierwszych. Gwiazda sportu zaproszenie przyjęła z wielką chęcią i w ten sposób pasowania uczniów klas pierwszych dokonała lekkoatletka światowej klasy. Jedną z najlepszych sportsmerek w historii – **Anita Włodarczyk** okazała się bardzo sympatyczną i skromną osobą. Pierwsze „piątki” przybiła już przed szkołą, gdzie czekała na nią grupa uczniów z powitalnym transparentem.

Uroczystość ślubowania miała miejsce w hali sportowej. W rolach głównych wystąpiły pierwszaki z trzech klas pierwszych (58 osób), których wychowawczyniami są Ewa Kurkiewicz, Irena Grzybek i Mirosława Białek. Podczas programu artystycznego przygotowanego pod okiem swoich nauczycielek dzieci dowiodły, że zasługują na przyjęcie do grona braci uczniowskiej. Złożyły więc uroczyste ślubowanie na sztandar szkoły i zostały pasowane na uczniów.



– *To dla mnie bardzo miły moment. Po raz pierwszy mam okazję pasować pierwszoklasistów na uczniów i cieszę się, że właśnie w szkole imienia Polskich Olimpijczyków – przyznała Anita Włodarczyk. – Gdy dostałam zaproszenie, by przyjechać do Drzewicy, nie widziałam problemu. Dziękuję pani dyrektor za kreatywność, za to że odważyła się napisać i mnie zaprosić.*

Zwróciła się również do pierwszaków: – *Ja też byłam w waszym wieku i również miałam ślubowanie. Życzę wam, abyście chłonili wiedzę, jaką możecie uzyskać w szkole. Dajcie z siebie wszystko, a na pewno wyrosiecie na dobrych ludzi.*

W imieniu gminnego samorządu mistrzyni olimpijskiej podziękowali wiceburmistrz Edward Podkowiński i dyrektor ZEAS Andrzej Krzyżanowski.

Część artystyczna przygotowana przez nauczycielki Marię Smolarską i Małgorzatę Malczewską łączyła ruch z muzyką. Układy z piłkami i szarfami zaprezentowały uczennice klas IV–VI należące do SKS, natomiast talentem wokalnym pochwaliła się Kasia Lach. Dziewczęta dały także krótki pokaz gry w speedballa, zapraszając do odbijania piłeczki panią Anitę.

Po uroczystościach przyszedł czas na mniej oficjalne spotkanie z mistrzynią. Wybitna zawodniczka rozdała wiele autografów i z uśmiechem stawiała do zdjęć.

ROK KOŚCIUSZKOWSKI W DRZEWICY

Rok 2017 – Rokiem Tadeusza Kościuszki ustanowiony został przez UNESCO na całym świecie i uchwalony przez Sejm i Senat Rzeczypospolitej Polskiej.

W uchwale sejmowej czytamy m. in.:

W 2017 r. ma miejsce 200. rocznica śmierci Tadeusza Kościuszki – Najwyższego Naczelnika Siły Zbrojnej Narodowej ogólnonarodowego powstania, zwanego insurekcją kościuszkowską, polskiego i amerykańskiego generała, „niezłomnego bojownika w walkach o niepodległość”. W przyjętej uchwale zaakcentowano również, że: Tadeusz Kościuszko zajmuje szczególne miejsce w panteonie narodowych bohaterów. Jest symbolem wolności i wzorem patrioty nie tylko dla obywateli Rzeczypospolitej Polskiej. Uosabiał najlepsze wartości: tolerancję i równość; Thomas Jefferson, jeden z autorów amerykańskiej Deklaracji Niepodległości, nazwał Tadeusza Kościuszkę najprawdziwszym synem wolności, oddając mu hołd w związku z jego działalnością w Stanach Zjednoczonych Ameryki (...).

Drzewica również przyłączyła się do obchodów Roku Kościuszkowskiego.

13 października mieszkańcy pl. Kościuszki z inicjatywy **p. Grażyny i Władysława Rudzińskich**, zorganizowali widowisko uliczne z udziałem publiczności w różnym wieku – dzieci, młodzieży i dorosłych. Głównym celem happeningu było przypomnienie i uświadomienie fenomenu Kościuszki, poprzez integrację mieszkańców, ale również aktywizację przechodniów i widzów. Organizatorzy przygotowali, bezpłatną loterię. Dorośli otrzymywali książki, natomiast dzieci – oprócz książek – słodczyce i maskotki. Wzrok przyciągał kosynier kościuszkowski, w którego rolę wcielił się Władysław Rudziński. Zebrani wysłuchali również koncertu Młodzieżowej Orkiestry Dętej z RCK pod batutą kapelmistrza Katarzyny Widorowskiej.

Na wszystkich uczestników czekały słodczyce oraz ciasta upieczone przez mieszkanki placu. Pani Grażyna w realizacji pomysłu mogła liczyć na pomoc mieszkańców, szczególnie Barbary Oliwy i Jadwigi

Owczarskiej. Obchody zorganizowali mieszkańcy placu Kościuszki we współpracy z Regionalnym Centrum Kultury przy aprobacie Urzędu Gminy i Miasta oraz policji.



Rok Kościuszkowski zaakcentowali również uczniowie klas gimnazjalnych w SP im. Polskich Olimpijczyków w Drzewicy, którzy wzięli udział w szkolnym konkursie wiedzy pod hasłem „**Tadeusz Kościuszko – bohater dwóch narodów**”. W zestawie 20 zadań konkursowych przygotowanych przez Bożenę Ramus znalazło się również pytanie dotyczące Placu Kościuszki w Drzewicy. Zwycięzcami konkursu zostali **Agata Gapys** z Domaszna i **Rafał Krasowski** z Drzewicy.

Tradycja Kościuszkowska jest jednym z najdrogocenniejszych składników naszego narodowego dziedzictwa i dlatego gratulujemy drzewiczanom niepowtarzalnego pomysłu na upamiętnienie postaci wielkiego Polaka.

UNIwersYTET TRZECIEGO WIEKU W DRZEWICY

19 października w sali widowiskowej Regionalnego Centrum Kultury odbyła się uroczysta inauguracja roku akademickiego 2017/2018 **Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Drzewicy**. Uniwersytet Trzeciego Wieku to nowe Stowarzyszenie na mapie Drzewicy, powstałe z inicjatywy burmistrza oraz grupy zaangażowanych społecznie mieszkańców. Jest skierowane do osób 50+, bazując na szeroko pojętej aktywizacji ludzi dojrzałych – intelektualnej, społecznej i fizycznej. Stanowi znakomitą formę pogłębiania wiedzy, ciekawego spędzania wolnego czasu, rekreacji i wypoczynku.

Na czele UTW stoi prezes **Irena Kwiecień**. Funkcję wiceprezesa pełni **Anna Reszelewska**, sekretarza **Wiesława Reruch**, skarbnika **Barbara Szczepańska**. Skład zarządu dopełnia członkini **Joanna Popis**.

Pierwsze miesiące działalności obfitowały w szereg inicjatyw. Zajęcia informatyczne prowadzone przez Stefana Kowala (dotychczas w formie wolontariatu), trzy wyjazdy na spektakle do Teatru Muzycznego w Łodzi, cotygodniowe wizyty na basenie w Przysusze, relaks w termach w Mszczonowie, marsze z kijkami nordic walking, wycieczka do Kazimierza nad Wisłą czy wakacyjny wypoczynek w Krynicy Górskiej to tylko niektóre aktywności z udziałem drzewickich studentów 50+. We wrześniu rozpoczęły się zajęcia z gimnastyki prowadzone dwa razy w tygodniu przez Marię Smolarską w ramach marszałkowskiego programu „Aktywny senior”. Ruszyły już również lektoraty języka angielskiego (Magdalena Drażkiewicz-Białek) i języka niemieckiego (Daniel Działak). W planach są jeszcze wieczorki integracyjne oraz zajęcia w kilku sekcjach, oprócz informatycznej i językowych również rękodzieła artystycznego, plastycznej, śpiewu i tanecznej.

Dyrektorka Regionalnego Centrum Polityki Społecznej w Łodzi Anna Mroczek zapowiedziała współpracę z UTW oraz poinformowała o działającej od kilku miesięcy Społecznej Radzie Seniorów Województwa Łódzkiego oraz właśnie wprowadzanej Regionalnej Karcie Seniora 60+. Inauguracyjny wykład dała dyrektorka Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Opocznie Wiesława Kurowska, która mówiła o roli UTW w polityce senioralnej. Wspomniała także o pomocy w zakresie usług społecznych i zdrowotnych, jaką daje Centrum Usług Społecznych obejmujące zasięgiem, m.in. gminę Drzewica.

Na zakończenie uroczystości wręczono legitymacji studenckie 50 członkom stowarzyszenia. W ceremonii brali udział: pani prezes UTW, dyrektorka RCPS, burmistrz, przewodniczący RGiM Marian Kaluźny oraz proboszcz parafii św. Łukasza – ks. kan. Adam Płuciennik. Podczas okolicznościowych przemówień zarząd stowarzyszenia odebrał szereg podziękowań, gratulacji i życzeń.



Nie zabrakło również części artystycznej. Jako pierwszy wystąpił Janusz Matysiak, który zaśpiewał piosenkę o Drzewicy. Później scenę opanował "Fraction Band" z Łodzi, wykonując niezapomniane przeboje z lat 60., 70. i 80. UTW mieści się w Regionalnym Centrum Kultury. Zarząd dyżuruje w każdy czwartek w godz. 10.00–12.00 w pokoju nr 30 (parter).

DUET „TU I TERAZ” PIOTR NAGIEL I MARCIN KOŁDRA W DRZEWICY



20 października w Regionalnym Centrum Kultury w Drzewicy odbył się koncert słowno-muzyczny w wykonaniu duetu „Tu i teraz” Piotr Nagiel i Marcin Kołdra. Koncert skierowany był dla uczniów szkoły podstawowej – od klasy VI, oraz uczniów gimnazjum.

Program pt. „Dopóki masz Wybór” podejmuje niezwykle ważny i trudny temat uzależnienia alkoholowego i narkotykowego wśród społeczeństwa. Jak przekonywał autor programu, nie ma bezpiecznej granicy, do której bez ryzyka można sięgać po narkotyki i później bez uszczerbku na zdrowiu wyczołgać się. Idea programu jest prosta, ale szalenie istotna –

chodzi o to by ustrzec młodzież przed uzależnieniem.

Sala widowiskowa Drzewickiego RCK wypełniła się po brzegi. W sumie na widowni zasiadło około 300 osób – uczniów i nauczycieli. Koncert powstał dzięki inicjatywie Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

BURMISTRZ GMINY I MIASTA DRZEWICA CZEMPIONEM SPORTOWEJ POLSKI 2017

Podczas gali sportowej Polski, która odbyła się 25 października 2017 r. w siedzibie Polskiego Komitetu Olimpijskiego w Warszawie, Klub Sportowa Polska wyróżnił ponad 140 podmiotów działających na rzecz rozwoju infrastruktury sportowej i krzewienia sportu wśród dzieci, młodzieży i społeczności lokalnych. Przedstawiciele najaktywniejszych samorządów i firm, odebrali zasłużone nagrody z rąk wybitnych sportowców – olimpijczyków i osób kultury. Gośćmi honorowymi Gali była królowa polskiej lekkoatletyki Pani Irena Szewińska oraz Panowie: Andrzej Supron, Przemysław Babiarczy i Rafał Brzozowski.



W tegorocznej edycji za szczególne zaangażowanie w rozwój infrastruktury sportowo-rekreacyjnej oraz upowszechnianie kultury fizycznej i sportu wśród dzieci, młodzieży i społeczności lokalnej wyróżniony został również **Burmistrz Gminy i Miasta Drzewica Janusz Reszelewski**. W tym roku już po raz 18. przedstawiciele wszystkich wymienionych grup, którzy w bieżącym roku, bądź na przestrzeni ostatnich lat, odnieśli znaczące sukcesy, spotkali się na Gali Sportowa Polska. W tym roku eksperci zrzeszeni w Klubie, przy współpracy z urzędami marszałkowskimi z całej Polski oraz Stowarzyszeniem Architektów Polskich, po dokonaniu kompleksowej analizy w poszczególnych gminach i powiatach, wyłonili największych aktywistów polskiego sportu i najbardziej znaczące osiągnięcia. Podczas finałowej gali wyróżniono najprężniej działających inwestorów, projektantów, firmy budowlane a także zarządców obiektów sportowych i rekreacyjnych.

DRZEWICKIE GRANTY OŚWIATOWE

26 października w sali konferencyjnej Regionalnego Centrum Kultury odbyło się oficjalne podsumowanie pierwszej edycji drzewickich grantów oświatowych, które stanowią formę wsparcia finansowego dla najlepszych inicjatyw edukacyjnych i kulturalnych wyróżniających się innowacyjnością, nowatorstwem i oryginalnością. DGO finansowane są z budżetu Gminy i Miasta Drzewica na podstawie przyjmowanej corocznie uchwały budżetowej Rady Gminy i Miasta z rezerwy celowej budżetu. Ich głównym celem jest wzbogacenie oferty zajęć pozalekcyjnych dla uczniów szkół i przedszkoli dla których organem prowadzącym jest Gmina i Miasto Drzewica. Spośród 40 złożonych przez nauczycieli projektów, komisja oceniająca wybrała 18, na kwotę 51.593,78 zł. W realizację grantów zaangażowanych było 36 nauczycieli, którzy prowadzili zajęcia pozalekcyjne w okresie od stycznia do czerwca 2017 r.

Podsumowanie drzewickich grantów 2016/2017 zgromadziło kilkadziesiąt osób. Z koordynatorami i uczestnikami projektów spotkali się gminni samorządowcy, urzędnicy, dyrektorzy placówek oświatowych, przedstawiciele rad rodziców oraz emerytowani nauczyciele i szefowie lokalnych organizacji. Łódzkie Kuratorium Oświaty reprezentowała starszy wizytator **Irena Wachecka**. Uroczystość prowadził dyrektor ZEAS **Andrzej Krzyżanowski**.



Szkolni koordynatorzy przedstawili prezentacje multimedialne dotyczące grantów, omawiając cele, przebieg działań i osiągnięte efekty. Ciekawym elementem były krótkie wystąpienia uczniów, którzy dzielili się wrażeniami i spostrzeżeniami z udziału w projektach. Na zakończenie spotkania z krótkim recitalem wystąpiły dziewczęta z zespołów „Four M” i „Małe Four M” oraz solistka Katarzyna Lach, które brały udział w jednym z grantów pn. „Foremkarnia dźwięków” realizowanego przez p. Małgorzatę Malczewską. Było to perfekcyjne podsumowanie pierwszej edycji tej innowacyjnej inicjatywy edukacyjnej.

Irena Wachecka oceniła pomysł grantów jako rewelacyjny. – Zrealizowane projekty przyniosły efekty edukacyjne, dydaktyczne i wychowawcze. Miały szeroki zasięg oraz użyteczny charakter, dając wymierne korzyści każdemu uczniowi.

Burmistrz Janusz Reszelewski pogratulował realizatorom projektów i podsumował słowami:

– *Finis coronat opus – koniec wieńczy dzieło – Dzieło było duże, a zakończenie godne.*

Już w krótkce poznamy projekty objęte dofinansowaniem w roku szkolnym 2017/2018.

UDANA KWESTA



W dniu Wszystkich Świętych na cmentarzu parafialnym w Drzewicy Towarzystwo Przyjaciół Drzewicy przeprowadziło kwestę na dalsze prace konserwatorsko-restauratorskie zabytkowych grobów, płyt nagrobnych i pomników. W zbiorce, jak co roku brali udział członkowie TPD i harcerze.

Kwestującym udało się uzbierać łącznie **4.042,50 zł**. Serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy odwiedzając drzewicką nekropolię wsparli naszą inicjatywę.

LAUR SPOŁECZNEGO ZAUFANIA DLA GMINY DRZEWICA



Laur Społecznego Zaufania to prestiżowa i jedyna w swoim rodzaju nagroda, jaką honorowane są przedsiębiorstwa i instytucje o najwyższej w ocenie klientów i konsumentów reputacji rynkowej. Wyróżnienie przyznawane jest przez Kapitułę Projektu jedynie tym przedsiębiorstwom i instytucjom publicznym, które cieszą się niepodważalnym zaufaniem społecznym oraz wyłącznie pozytywnymi opiniami w odczuciu klientów i konsumentów. Kryteria te sprawiają, że Laur Społecznego Zaufania uzyskują zatem jedynie nieliczne rynkowe jednostki – potwierdza on ich znaczącą reputację i czyni godnym naśladowania przykładem dla innych rynkowych podmiotów. Należy

jednak pamiętać, iż wyróżnienie to ma charakter szczególny i niepowtarzalny także i dlatego, że przyznawane jest ono wyłącznie na wniosek klientów – stanowi wyraz uznania za wysoki standard i jakość oferowanych im produktów i usług, podziękowanie za udaną współpracę oraz swoistą rekomendację innym klientom.

ŚWIĘTO MAŁŻEŃSKICH PAR

8 listopada w sali ślubów Urzędu Gminy i Miasta w Drzewicy odbyła się niecodzienna uroczystość – 7 par małżeńskich obchodziło jubileusze pożycia małżeńskiego. Trud pracy i wyrzeczeń dla dobra założonej



przed ponad pół wiekiem rodziny został doceniony przez władze państwowe, czego dowodem są nadane przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej medale „Za długoletnie pożycie małżeńskie”. Z rąk burmistrza **Janusza Reszelewskiego** oraz przewodniczącego Rady Gminy i Miasta **Mariana Kaluźnego** jubilaci odebrali zaszczytne odznaczenia i legitymacje, do których dołączono listy gratulacyjne, bukiety kwiatów oraz upominki. Uroczystość odbyła się w towarzystwie rodzin, samorządowców oraz proboszcza drzewickiej parafii **ks. Adama Płuciennika**.

Pięknym stażem małżeńskim poszczycili się państwo:

- * **Małgorzata i Kazimierz Sadowscy z Żardek – 65 rocznica**
- * **Zofia i Władysław Komorowscy z Radzic Dużych – 61 rocznica**
- * **Jadwiga i Jerzy Jarzyńscy z Brzustowca – 51 rocznica**
- * **Leokadia i Stanisław Lachowie z Werówki – 50 rocznica**
- * **Maria i Stanisław Matuszczakowie ze Strzyżowa – 50 rocznica**
- * **Stanisława i Mieczysław Mazurowie ze Strzyżowa – 50 rocznica**
- * **Czesława i Józef Sałajowie z Brzustowca – 50 rocznica**

Nie zabrakło podziękowań, wyrazów uznania oraz życzeń jeszcze wielu wspólnych lat w dobrym zdrowiu i życzliwości ze strony najbliższych. Po jubileuszowym toaście lampką szampana przyszedł czas na sesję fotograficzną oraz poczęstunek. Rozmowom i wspomnieniom towarzyszyła miła, rodzinna atmosfera.

Redakcja „Wieści...” dołącza najlepsze, szczerze życzenia Wszystkim Parom Małżeńskim.

ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI W DRZEWICY

Obchody 99 rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości drzewiczanie rozpoczęli już 10 listopada. Na deskach Regionalnego Centrum Kultury odbył się okolicznościowy koncert „**Polskie drogi do Niepodległości**” w wykonaniu **Bartłomieja Kurowskiego**. Organizatorem był Zespół Szkół im. mjr Henryka Dobrzańskiego – Hubala w Drzewicy. Pochodzący z Opoczna artysta nawiązuje w swej twórczości do dziedzictwa polskich twórców niezależnych, takich jak Jacek Kaczmarski, Przemysław Gintrowski, Jan Pietrzak, Andrzej Garczarek czy Lech Makowiecki. Pieśniarz mieszka w Lublinie i tam też studiuje. Współpracuje on obecnie z Kabaretem „Pod Egidą” oraz jego twórcą i mistrzem – Janem Pietrzakiem. Śpiew Bartłomieja Kurowskiego mogliśmy usłyszeć w tym roku na scenie Festiwalu Opolskiego.



W sobotę, 11 listopada odbyły się miejsko – gminne obchody Narodowego Święta Niepodległości z udziałem władz samorządowych oraz mieszkańców Gminy Drzewica. Uroczystości rozpoczęły się zbiórką przy strażnicy OSP w Drzewicy, skąd uczestnicy prowadzeni przez Młodzieżową Orkiestrę Dętą i poczty sztandarowe przemaszerowali do kościoła pw. św. Łukasza, gdzie odprawiono mszę w intencji Ojczyzny wraz z wprowadzeniem relikwii bł. ks. Jerzego Popiełuszki. Nabożeństwu przewodniczył ks. **Stanisław Sikorski – kapelan „Solidarności”** Ziemi Radomskiej, a koncelebransami byli: proboszcz parafii w Drzewicy, ks. kan. **Adam Płuciennik**, gminny kapelan strażaków ks. prałat **Stanisław Madej**, oraz proboszcz parafii w Domasznie, ks. **Aleksander Mańka**. Oprawę artystyczną zapewniły – chór parafialny i młodzieżowa orkiestra dęta z RCK.

Wprowadzenie **relikwii krwi bł. ks. Jerzego Popiełuszki** to wielkie wydarzenie i historyczny moment dla parafii. Z inicjatywą wyszli drzewiczcy związkowcy „Solidarności”, którzy 22 października udali się do rodzinnej parafii ks. Popiełuszki – Suchowoli na Podlasiu – i tam z rąk ks. abpa Edwarda Ozorowskiego odebrali relikwie. Ks. Stanisławowi Sikorskiemu relikwie przekazał Waldemar Szymański – przewodniczący „Solidarności” w Gerlachu i Gerpolu. Po uroczystościach religijnych uczestnicy obchodów przeszli pod pomnik ku czci poległych za naszą wolność. Dowódcą wieczornicy prowadzonej przez gminnego komendanta ochrony ppoż. bryg. **Mariana**



Kłobuckiego był naczelnik OSP w Drzewicy, **druh Ryszard Sobkiewicz**. Wartę honorową przy obelisku pełnili strażacy oraz harcerze. Zebrani minutą ciszy uczcili pamięć tych, którzy zginęli za Polskę. Wysłuchali też okolicznościowego przemówienia burmistrza. **Janusz Reszelewski** mówił o różnych przejawach współczesnego patriotyzmu i budowaniu Małej Ojczyzny. Przy okazji poinformował, że na 100. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości pomnik w parku zostanie odrestaurowany. Następnie uczestnicy uroczystości zostali zaproszeni do Regionalnego Centrum Kultury w Drzewicy, gdzie odbył się koncert patriotyczny pt. „**Przystanek Wolność**”, w którym wystąpili młodzi artyści, laureaci konkursu pieśni i poezji patriotycznej pn. „Kocham moją Ojczyznę”.

III GMINNY KONKURS INFORMATYCZNY

14 listopada w Regionalnym Centrum Kultury w Drzewicy odbyły się finały gminne kolejnej, III edycji Konkursu Informatycznego dla szkół podstawowych z terenu Gminy Drzewica.



Finałiści konkursu zostali wyłonieni we wcześniejszych wewnątrzszkolnych eliminacjach. Do finału przystąpiło 15 najlepszych młodych informatyków. 5 uczniów rozwiązywało część praktyczną konkursu, natomiast pozostała 10-tka zmierzyła się z częścią teoretyczną. Poniżej prezentujemy wyniki drużynowe oraz indywidualne rywalizacji. Burmistrz Gminy i Miasta Drzewica Janusz Reszelewski ufundował nagrodę w postaci filmu, dla uczniów klas IV–VI szkół, które zajęły trzy pierwsze miejsca w rywalizacji drużynowej. Serdeczne gratulacje dla wszystkich zwycięzców!

Część teoretyczna:

I miejsce

Anna Kmiecik

Szkoła Podstawowa w Idzikowicach

II miejsce

Oliwia Miązek

Szkoła Podstawowa w Domasznie

III miejsce

Piotr Klusek

Szkoła Podstawowa w Domasznie

Część praktyczna:

I miejsce

Łucja Staniszevska

Szkoła Podstawowa w Drzewicy

II miejsce

Karolina Błażejewska

Szkoła Podstawowa w Radzicach Dużych

III miejsce

Zuzanna Domagała

Szkoła Podstawowa w Idzikowicach

Klasyfikacja drużynowa:

I miejsce

Szkoła Podstawowa im. Polskich Olimpijczyków w Drzewicy

II miejsce

Szkoła Podstawowa w Idzikowicach

III miejsce

Szkoła Podstawowa im. Mikołaja Kopernika w Radzicach Dużych

NAJSTARSZA MIESZKANKA DRZEWICY SKOŃCZYŁA 100 LAT!

20 listopada **Pani Leokadia Stańczyk** z Drzewicy skończyła sto lat. O tym wyjątkowym wydarzeniu pamiętali przedstawiciele władz samorządowych Drzewicy i ZUS-u. Panią Leokadię odwiedzili burmistrz Janusz Reszelewski, przewodniczący Rady Gminy i Miasta Drzewica Marian Kaluźny, kierowniczka Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej Janina Rosłaniec, kierowniczka Urzędu Stanu Cywilnego Dorota Jedlińska oraz przedstawicielki Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z Tomaszowa Mazowieckiego.

Do życzeń samorządowcy dołączyli kwiaty i prezenty, a reprezentantki ZUS-u wręczyły decyzję o przyznaniu specjalnego dodatku do emerytury. Nie mogło zabraknąć tortu ze świeczkami w kształcie cyfr 1, 0, 0, które zdmuchnęła pani Leokadia, a także wspólnego odśpiewania „Dwustu lat”.



Leokadia Stańczyk (ur. 1917 r.) pochodzi z Łodzi. W okresie II Wojny Światowej przez pięć lat pracowała w Niemczech, opiekując się dziećmi. To tam poznała język niemiecki. Do Drzewicy przeprowadziła się wraz z mężem Hieronimem i dziećmi 49 lat temu. Stanowili rodzinę poliglotów. Nieżyjący już małżonek władał kilkoma językami obcymi, pracując jako tłumacz w Zakładach Nakryć Stołowych „Gerlach”. Państwo Stańczykowie dochowali się trzech córek, z których jedna kilkanaście lat temu niestety zmarła.

Redakcja „Wieści...” dołącza gratulacje i życzenia dla Pani Leokadii.

30-LECIE INSTYTUCJI KULTURY W DRZEWICY

25 listopada odbyły się obchody 30-lecia instytucji kultury w Drzewicy. Po przywitaniu zaproszonych gości głos zabrał **Dyrektor Krzysztof Kowalski**. W swoim emocjonalnym przemówieniu podziękował gościom za przybycie oraz przedstawił program imprezy. W kilku krótkich zdaniach, które skierował do zgromadzonej publiczności nie brakowało wspomnień z minionych lat oraz sentymentalnych anegdot. Dyrektor nadmienił również, że wraz z końcem bieżącego roku udaje się na emeryturę.



Kolejnym elementem uroczystości była prezentacja multimedialna „30 lat instytucji kultury w Drzewicy”. Przybyli na uroczystość goście obejrzeni pokaz zawierający bogatą dokumentację fotograficzną placówki.

Później przyszedł czas na podsumowanie ogólnopolskiego konkursu malarskiego pod patronatem Burmistrza Gminy i Miasta Drzewica, pt. „**Anioły nad miastem**” i rozdanie nagród wyróżnionym. Powołane przez organizatorów Jury nie przyznało pierwszego miejsca. Drugie nagrody otrzymały **Urszula Dylik** z Łodzi i **Maria Jolanta Jarzyna** z Aleksandrowa, natomiast trzecie **Kinga Klemińska** i **Alicja Lasota** – obie z Opoczna. Uczestnicy uroczystości mieli okazję podziwiać najlepsze prace, ponieważ obrazy zostały wyeksponowane na wystawie w holu RCK. (Wystawę najlepszych prac będzie można oglądać w Regionalnym Centrum Kultury jeszcze do 8 lutego 2018 r.)

Po nagrodzeniu wyróżnionych artystów głos zabrał Burmistrz Janusz Reszelewski, przekazując wraz z Przewodniczącym Rady Gminy i Miasta Drzewica Marianem Kalużnym, na ręce Dyrektora Krzysztofa Kowalskiego pamiątkową statuetkę, gratulacje oraz nagrodę pieniężną, w związku z zakończeniem pracy zawodowej. Wszyscy, którzy przez te lata wspierali kulturę w Drzewicy na różnych polach zostali wyróżnieni i otrzymali pamiątkowe statuetki. Wśród nagrodzonych znaleźli się między innymi byli oraz obecni pracownicy ośrodka kultury, władze samorządowe, przedstawiciele instytucji, organizacji czy stowarzyszeń z terenu gminy, przedstawiciele lokalnych mediów, sponsorzy oraz mecenas kultury w Drzewicy. Były również kwiaty, podziękowania i gratulacje oraz okolicznościowe przemówienia.

Po części oficjalnej nadszedł czas na spektakl muzyczny pt. „Ja się boję sama spać” w wykonaniu Studia Musicalowego „Step” Tomasza Micha, działającego przy Chorzowskim Centrum Kultury. Prawie dwugodzinne widowisko opowiadające o wieczorze panieńskim, pełne zwrotów akcji i humoru, spotkało się z gorącym przyjęciem widzów.



Po fantastycznym spektaklu nie zabrakło urodzinowego tortu oraz toastu przy lampce szampana. Wszyscy zgromadzeni w sali widowiskowej RCK udali się później na poczęstunek, gdzie mogli również spotkać się z artystami występującymi na scenie.

GMINA I MIASTO DRZEWICA Z CERTYFIKATEM „SAMORZĄDOWY LIDER EDUKACJI”

Gmina i Miasto Drzewica znalazła się w elitarnej grupie samorządów, które 9 grudnia 2017 r. w auli Collegium Novum Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie zostały wyróżnione certyfikatem „Samorządowy Lider Edukacji”.

Ideą Programu „Samorządowy Lider Edukacji” jest identyfikowanie i promowanie jednostek samorządu terytorialnego, które posiadają szczególne osiągnięcia w dziedzinie rozwoju edukacji i systemu oświaty, a także podnoszenie jakości działań samorządów w sferze lokalnej polityki edukacyjnej. Komisja Ekspertów złożona z naukowców reprezentujących wybrane polskie uczelnie (m.in. Uniwersytet Warszawski, Uniwersytet Śląski, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II) pod przewodnictwem prof. zw. dr hab. Dariusza Rotta dokonała oceny działań samorządów w sferze zarządzania oświatą.



Uroczystość miała bardzo podniosły charakter. W krakowskiej gali wzięli udział przedstawiciele wyróżnionych samorządów z całego kraju, m.in. przedstawiciele samorządów z Torunia, Katowic, Zgierza, Lublina czy Gdańska. Miło jest nam poinformować, że podczas gali **Burmistrz Gminy i Miasta Drzewica Janusz Reszelewski** w towarzystwie **dyrektora Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół w Drzewicy Andrzeja Krzyżanowskiego** odebrał Certyfikat Samorządowego Lidera Edukacji 2017 za „podejmowanie efektywnych, innowacyjnych, nowatorskich oraz znaczących społecznie działań w dziedzinie lokalnej polityki edukacyjnej i zarządzania oświatą potwierdzający, że Gmina i Miasto Drzewica w sposób szczególny dba

o rozwój edukacji na swoim terenie, wyróżnia się pod względem wsparcia dla środowisk oświatowych, inwestycji w edukację i jej infrastrukturę oraz wdraża nowoczesne formy i metody kształcenia dzieci i młodzieży”.

Jest to jeden z najbardziej prestiżowych, elitarnych i rozpoznawalnych certyfikatów jakości, jakie może otrzymać jednostka samorządu terytorialnego. Nie byłby on możliwy do zdobycia bez dobrej i efektywnej współpracy pomiędzy samorządem, placówkami oświatowymi oraz rodzicami uczniów i przedszkolaków, dlatego serdecznie dziękujemy wszystkim osobom, organizacjom i instytucjom, które czynnie włączają się w prace na rzecz rozwoju drzewickiej oświaty.

INTEGRACJA I PROFILAKTYKA W KOLE DIABETYKÓW

W sobotę, 2 grudnia odbyły się miejsko-powiatowe obchody Światowego Dnia Walki z Cukrzycą, zorganizowane przez Koło Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków w Drzewicy. Doroczne spotkanie zostało połączone z akcją bezpłatnych badań profilaktycznych.

Do Drzewicy przyjechali przedstawiciele władz PSD różnych szczebli: Oddziału Wojewódzkiego w Łodzi, Oddziału Rejonowego w Radomiu i Oddziału Powiatowego w Tomaszowie Mazowieckim, a także kół z Radomia, Tomaszowa Mazowieckiego, Piotrkowa Trybunalskiego, Skierniewic, Zduńskiej Woli, Rawy Mazowieckiej, Koluszek, Sulejowa, Lubochni i Przysuchy. Dopisali współpracujący ze stowarzyszeniem lekarze, pielęgniarki, reprezentanci przychodni zdrowia i firm farmaceutycznych, gminnego i powiatowego samorządu, duchowieństwa, szefowie zaprzyjaźnionych organizacji i instytucji oraz sponsorzy. Na wysokości zadania stanęli zawsze chętni do pomocy harcerze z 25. Drzewickiej Drużyny Harcerskiej.

Uroczystości w sali widowiskowej Regionalnego Centrum Kultury rozpoczęły się od wprowadzenia sztandarów SP im. Polskich Olimpijczyków, byłego Gimnazjum im. Jana Pawła II oraz PSD Ziemi Radomskiej i Koła PSD w Zduńskiej Woli. Po krótkim występie Młodzieżowej Orkiestry Dętej modlitwę w intencji chorych na cukrzycę i zmarłych członków koła poprowadził proboszcz parafii w Drzewicy, ks. kan. Adam Płuciennik.



Publiczność miała okazję obejrzeć koncert zespołu folklorystycznego „Mali Drzewiczanie”.

Dzieci pod opieką instruktorki Aliny Szymańskiej zaprezentowały wiązkę pieśni ludowych regionu opoczyńskiego. Na nutę „Hej, sokoły” zaśpiewały hymn Koła PSD w Drzewicy z refrenem: „Hej, hej diabetycy, wy pilnujcie wciąż swojej cukrzycy. Bo gdy cukru wam przybywa, to z siłami różnie bywa”.

Miła niespodzianka spotkała dzieci, które podczas letniego wyjazdu w góry zdobyły dwutysięczniki po słowackiej stronie Tatr Wysokich. Młodzi taternicy otrzymali ufundowane przez gminę książki o. Michała Czyżewskiego „Wakacje w Drzewicy” oraz słodkie upominki od koła.

Nie zabrakło wyróżnień. Za 28-letnią pracę na rzecz osób chorych na cukrzycę uhonorowano pielęgniarkę z Przychodni Diabetologicznej w Opocznie Bożenę Kępską oraz drzewicki oddział Banku Spółdzielczego, reprezentowany przez dyrektora Edytę Chrapczyńską. Panie otrzymały ikony Matki Bożej, wykonane przez Mariana Kota.

Podczas okolicznościowych przemówień prezes Pomykała odebrał szereg podziękowań i gratulacji za bezinteresowną działalność społeczną, zrozumienie problemów chorych, aktywność i kreatywność.

– *Najbardziej istotna jest praca długofalowa, konsekwentna, a właśnie takową Koło PSD w Drzewicy realizuje* – podkreślił burmistrz Janusz Reszelewski, zwracając szczególną uwagę na inicjatywy promujące aktywny styl życia. Zadeklarował dalsze wspieranie działalności stowarzyszenia.

Na edukacyjną część obchodów złożyły się prelekcje trojga lekarzy. Ciekawy wykład wygłosiła specjalistka chorób wewnętrznych Henryka Jeżak z Radomia – pierwszy lekarz, który opiekował się chorymi na cukrzycę w byłym województwie radomskim. Apelowała o regularne kontrole poziomu cukru, wizyty u okulisty, badania moczu i wskaźników nerkowych, higienę nóg. Mówiła o powikłaniach cukrzycowych – naczyniowych i neurologicznych. Zalecała dużo ruchu i racjonalną dietę.

Po raz drugi wystąpił w Drzewicy diabetolog Dominik Pawlak, który skupił się na nowoczesnych lekach cukrzycowych. Podobnie jak przed rokiem swoją mamę Ludmiłę zastąpiła Monika Popowska z opoczyńskiej kliniki „Lumed”, informując o prowadzonych właśnie specjalistycznych badaniach okulistycznych. Obchodom towarzyszyła bowiem duża akcja profilaktyczna. Na mieszkańców czekały bezpłatne badania i konsultacje. Specjaliści pracowali w pomieszczeniach na parterze i piętrze budynku RCK. Jak co roku badania cieszyły się bardzo dużym zainteresowaniem. W ciągu kilku godzin przebadano kilkaset osób w różnym wieku.

Po oficjalnych uroczystościach zebrani przeszli do Szkoły Podstawowej im. Polskich Olimpijczyków, gdzie czekał poczęstunek przygotowany przez niezawodne panie z koła. Trzeba przyznać, że była to prawdziwa uczta z kilkunastoma ciepłymi daniami, zimną płytą, wypiekami, owocami oraz napojami.

Obchody Światowego Dnia Walki z Cukrzycą zakończyły się w niedzielę, 3 grudnia uroczystą sumą w intencji chorych na cukrzycę i ich rodzin. Msza została odprawiona w kościele pw. św. Łukasza.

SPOTKANIE Z POEZJĄ WACŁAWA BOMBICZA

W piątek 8 grudnia w sali konferencyjnej RCK w Drzewicy odbył się wieczór poetycki Wacława Bombicza – drzewiczana mieszkającego obecnie w Tomaszowie Mazowieckim. Na spotkanie zorganizowane przez Bibliotekę Samorządową Gminy i Miasta, Uniwersytet Trzeciego Wieku oraz Towarzystwo Przyjaciół Drzewicy przybyła spora grupa miłośników poezji, a wśród nich entolog i etnomuzykolog, dr Jan Łuczkowski z Opoczna.





Organizatorki wieczoru: kierowniczka biblioteki Maria Bilenc, prezes UTW Irena Kwiecień i przewodnicząca TPD Anna Reszelewska zaprezentowały na wstępie wiersz Wacława Bombicza pt. „Wyznanie”, pochodzący z tomiku „Bajki, fraszki, dyrdymały. Powroty”. Później o swojej drodze poetyckiej bardzo ciekawie opowiedział sam autor, prezentując przy okazji również utwory nieznane gościom, otrzymując wielkie brawa od słuchaczy. Były gratulacje i słowa pochwały za profesjonalizm i pracowitość od dr Jana Łuczowskiego, który wygłosił okolicznościową prelekcję.

Spotkanie stanowiło okazję do dyskusji o poezji oraz krótkiej prezentacji twórczości innych lokalnych poetów, przede wszystkim Moniki Kłobuckiej, która z wielką pasją recytowała swoje wiersze z pamięci. Był czas na dedykacje od Wacława Bombicza oraz wspólny poczęstunek. Wszyscy zgodnie wyrazili potrzebę organizowania takich spotkań częściej.

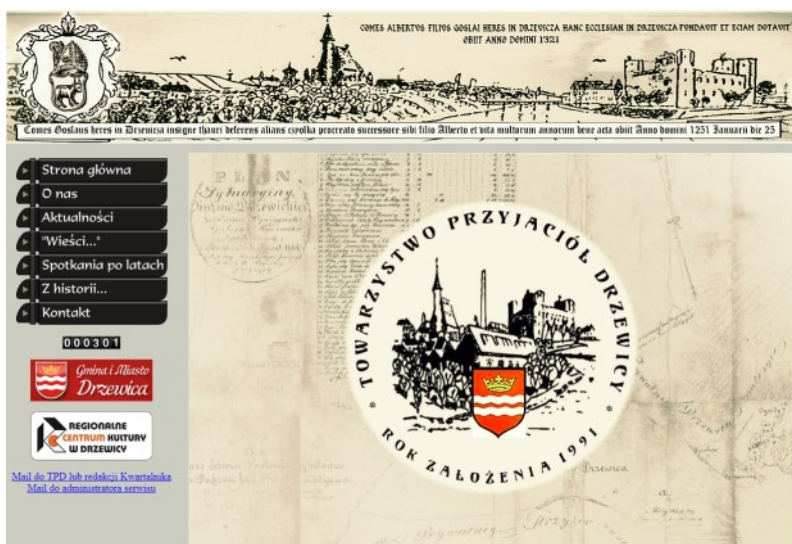


BAŁWAN

*Wygrał bałwan w loterii wczasy na Szeszelach.
Rzucił okiem na globus. – Należy mi się relaks.
Pomyślał i natychmiast spakował walizki.
– Na pewno pozazdroszczą mi znajomi wszyscy.
Mówiła bałwanowa: – Dam ci dobra radę,
zamień te Seszele, ot, choćby na Kanadę.
Zabierz chociaż lodówkę, parasol od słońca
i mierz temperaturę, czy nie masz gorączki.
Machnął bałwan ręką: – Po co te kłopoty?
Pojechał na lotnisko, wsiadł do samolotu
i już późnym wieczorem dotarł do Szeszeli.
Rankiem poszedł na plażę i tyle go widzieli.
Można z tego wysnuć konkluzję niewinną:
wielu jest bałwanów, nie tam, gdzie powinno.*

Wacław Bombicz





Chcesz dowiedzieć się więcej o działalności Towarzystwa Przyjaciół Drzewicy i o historii Drzewicy? Zajrzyj na stronę: **www.tpd.drzewica.pl**

